

Delegatura Rejonowa PZD

Gliwice 30.01.2015r

w Gliwicach

Prezydent RP.

Pan Bronisław Komorowski

Warszawa

Członkowie Delegatury Rejonowej PZD w Gliwicach wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec, zaspokojenia roszczeń repriwatyzyjnych kosztem najbiedniejszego społeczeństwa, czyli działkowców Warszawskich. Działkowcy Warszawscy wnieśli ogromny wkład pracy oraz środków finansowych, doprowadzając z opuszczonych, zagruzowanych i w większości dzikich wysypisk śmieci, bez nakładów finansowych miasta, dali mieszkańcom Warszawy zielone enklawy, czyli płuca zurbanizowanego miasta, które służą wszystkim mieszkańcom.

Są to darmowe nie utrzymanie przez władze samorządowe, tereny zielone miasta na których wypoczywają całe rodziny i mieszkańcy miasta. W związku z tym nasuwa się pytanie w czym zawinili działkowcy, czy w tym że z zaniedbanych nieużytków i opuszczonych terenów, przywracali miastu w mozolnej pracy i nakładami finansowym zielone płuca miasta. Żaden z działkowców nie zajmował bezprawnie terenu, aby mu to odbierać bez żadnego odszkodowania. Bo decyzje o zakładaniu ogrodów wydawały urzędy i samorządy miast a czy ich decyzje były zgodne z prawem to nie jest winą działkowców których się chce ukarać, tylko za co, za winy których nie oni popełnili, to samorządy miast które wydawały decyzje lub pozwolenia na zakładanie ogrodów muszą się z tym tematem uporać. Następne pytanie jakie się nasuwa, to czy działkowcy mają pokryć milionowe odszkodowania dla żadnych wysokich odszkodowań właścicieli, przecież to nie działkowcy samowolnie zagospodarowali te tereny, zagospodarowali ich za zgodą urzędów państwowych i to nie ważne w jakim czasie to się odbywało, bo to chyba Państwo jest odpowiedzialne za wydane decyzje oraz Ustawy które muszą być realizowane zgodnie z obowiązującym prawem.

Jest rzeczą niesporną że potrzebna jest mądra Ustawa repriwatyzyjna, w której muszą być mądre zasady zwrotu mienia prawnym właścicielom. Ale nie może być tak aby naprawienie krzywd jednych robić krzywdę drugim. A że tak się dzieje to przykład ogrodu w Poznaniu gdzie niewinni działkowcy oraz Związek zapłacił wysokie odszkodowanie nie mając w tym winy.

Panie Prezydencie stoi Pan na straży prawa i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prosimy nie pozwól Pan aby działkowcy Warszawy ponosili koszty i krzywdę której nie są sprawcami. Bo decyzje o powstawaniu ogrodów podejmowały władze państwowe i samorządowe i to one są zobowiązane do naprawienia krzywd.

Otrzymują

Marszałkowie Sejmu i Senatu.

Premier RP. Pani Ewa Kopacz.

KR PZD Warszawa

Tadeusz Kosowski Przewodniczący Delegatury.

Jan Pękala Kierownik Biura Delegatury

Stanisław Kalisz członek OZŚI.

Zdzisław Prejzner członek OZŚI.